

z recyklingu do produkcji nowych opakowań, nawet jeśli kosztowo bardziej opłacalna jest produkcja z surowców naturalnych. Szczególnie teraz, kiedy Chiny postanowiły zaprzestać importu europejskich odpadów plastikowych – zauważa.

Potrzebne pieniądze i nadzór

Podmioty i organizacje zrzeszające przedsiębiorstwa działające w gospodarce obrotu odpadami uważają, że niezbędne jest jak najszybsze wdrożenie znacznie wyższego niż dotychczas finansowania branży, opartego na mechanizmie rozszerzonej odpowiedzialności producenta. Konsumenci płaciliby za selektywną zbiórkę i przetwarzanie odpadów opakowaniowych i tych odpadów, które mogłyby funkcjonować w systemie ROP. Mieszkańcy – w ramach

z posiadanymi decyzjami starostów) nierzadko potwierdzają przerobienie odpadów, które faktycznie nigdy nie zostały zebrane i przygotowane do recyklingu – stwierdzają.

Edukacja, czyli obalanie mitów

Niezmiernie istotna jest także rzetelna edukacja. W myśl nowych przepisów ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach selektywna zbiórka będzie obowiązkiem każdego mieszkańca. Tymczasem autorzy raportu zwracają uwagę, że ludzie niechętnie segregują – również w wyniku mitów, które narosły przez lata. – Przykładem mogą być sytuacje odbierania poszczególnych frakcji przez jeden samochód. W powszechnej świadomości utarło się, że oznacza to po prostu zmarnowanie wysiłku, jakim jest segregacja odpadów,

koszty, inwestować w instalacje, monitoring i zabezpieczenia roszczeń, a także spełniać restrykcyjne wymogi przeciwpożarowe. A wszystko pod czujnym okiem Inspekcji Ochrony Środowiska, która od 1 stycznia br. zyskała znacznie większe niż do tej pory uprawnienia.

Tymczasem w dyskursie publicznym branża gospodarki odpadami jest przedstawiana w bardzo negatywnym świetle. Rzetelnie i profesjonalnie działający przedsiębiorcy są niejednokrotnie utożsamiani ze zwykłymi przestępcami, określanymi jako „mafia śmieciowa”.

Autorzy raportu wskazują, że ważne jest, by za gospodarkę odpadami odpowiedzialne były podmioty, których działanie skoncentrowane jest na rzetelnym wykonywaniu swoich obowiązków i które będą przestrzegały przepisów o gospodarce odpadami oraz umów zawieranych z jednostkami samorządu terytorialnego. Stąd pomysł – stanowiący jedną z rekomendacji – stworzenia rejestru podmiotów zaufanych w branży odpadowej.

– Widzimy dużą szansę w uszczelnieniu rynku gospodarowania odpadami, ponieważ motywuje to wszystkich jego uczestników do wzmożonej pracy badawczej, logistycznej oraz technologicznej. Wierzymy, że najważniejsze jest zapewnienie transparentności całego systemu gospodarowania odpadami – podkreśla Stephane Heddesheimer, prezes Zarządu SUEZ Polska.

Technologie cyfrowe umożliwiają stworzenie systemu zbierania danych, który gwarantuje dostęp do rzetelnej informacji, tworzenia trwałej i chronologicznej bazy danych, która umożliwia wprowadzanie zmian lub dokonywanie usunięć. Zawierałaby ona m.in. rejestr transakcji, płatności i zapisów księgowych. – Z taką wiedzą o rynku odpadów można planować inwestycje, kontrolować strumienie potencjalnych surowców – zaznacza prezes SUEZ-u.

W odpowiednie narzędzia informatyczne powinny zostać wyposażone również gminy, które mogłyby lepiej i sprawniej wymieniać się informacjami z jednostkami centralnymi, w tym z Ministerstwem Środowiska oraz Głównym Inspektorem Ochrony Środowiska.

Szymon Pewiński

– Przez wiele lat nie dbano w Polsce o selektywną zbiórkę odpadów. Zamiast tego zbudowana została sieć instalacji mechaniczno-biologicznego przetwarzania (MBP), zakładająca, że możliwy jest recykling surowców z odpadów zmieszanych. Musimy zaakceptować, że z MBP nie ma możliwości odzyskania dobrej jakości surowców, bo te są zanieczyszczone przez frakcję bio – twierdzi Stephane Heddesheimer, prezes Zarządu SUEZ Polska.

opłaty śmieciowej – płaciliby za zbiórkę i przetwarzanie odpadów zmieszanych, biomasy, odpadów wielkogabarytowych i niebezpiecznych.

By ROP funkcjonował, niezbędna jest optymalizacja kontroli nad ilością opakowań wprowadzonych na rynek przez przedsiębiorców, a także zbudowanie skutecznego systemu nadzoru nad recyklerami i gospodarującymi odpadami. Autorzy raportu „Przeciwdziałanie Szarej Strefie w Polsce 2018/19” wskazują bowiem, że brak należytej kontroli nad wydawaniem dokumentów potwierdzających recykling pozostaje jedną z ważniejszych przyczyn istnienia szarej strefy w branży odpadowej. – DPR wystawiane ponad możliwości przerobowe instalacji (prowadzone zgodnie

podczas gdy nowoczesne śmieciarki często wyposażone są w więcej niż jedną komorę – czytamy.

Kolejnym jest rzekome niebezpieczeństwo termicznego przetwarzania odpadów. Mało ludzi zdaje sobie sprawę, że spalarnie wytwarzające energię elektryczną i ciepło emitują znacznie mniej szkodliwych substancji niż ciepłownie i elektrownie zasilane paliwami kopalnymi.

Rejestr zaufanych

Fala pożarów oraz medialne zainteresowanie patologiami w branży i działalnością szarej strefy skłoniły ustawodawcę do zmiany przepisów. Gospodarujący odpadami muszą ponosić dodatkowe